

## WOJCIECH CIESIELSKI



Miejsce i czas wydarzeń	Warszawa, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Wagon 2010, Spotkanie Janusz Krupski, rozmowa, zaufanie, Polacy

### Spuścizna roku 1980

Spotykaliśmy się z nim [Januszem Krupskim], działaczem Mazowsza. Byłem trochę zaprzyjaźniony z kręgiem warszawskim. [Janusz Krupski] został później ministrem. Po jakimś czasie ścieżki się nam trochę porozchodziły, każdy wrócił do swojego regionu. Umawiałem się w Warszawie z kilkoma moimi przyjaciółmi. Miałem wysiąść gdzieś pod Warszawą na stacji. Mówię: „Jak my się poznamy?”. „Spokojnie. Jak wysiądziesz z pociągu, to my cię rozpoznamy.” Kiedyś odwoziliśmy kolegę do ambasady. Podchodzimy [pod ambasadę], a tam tłum koczuje – namioty, wejść nie można. [Nagle] wyskakują ci [protestujący] i mówią: „O! Polityczni to bez kolejki”. My tak na siebie [spoglądamy] i pytamy się później tych [koczujących] osób, po czym poznali. Mówią: „Po was to widać z daleka”. Ja mówię: „[Skoro] nas widać z daleka, to bezpiekę tym bardziej”. Człowiek cały czas czuje się spięty. Dla fachowca [taki człowiek] jest rozpoznawalny bez trudu. To na pewno ktoś, kto jest związany z opozycją – oczy ma z tyłu głowy. Na miejscowego [taki człowiek] nie wygląda, koniec świata. Ludzie się poznawali w różnych sytuacjach, zwłaszcza w czasach podziemia. [Na przykład] jechało się do Warszawy, [mieszkańcy] byli nieznani, a trzeba było [na przykład] zniknąć na dwa tygodnie. Gdybym teraz – tak jak stoję – pojechał na drugi koniec Polski, miałbym zapewnione oparcie u jakiejś zupełnie obcej rodziny. Ludzie ufali sobie nawzajem, pomagali. To drażniło trochę państwo. To jest spuścizna tego 1980 roku.

Data i miejsce nagrania	2010-08-11, Olsztyn
Rozmawiał/a	Karolina Kryczka, Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Maciejewska
Redakcja	Monika Mączka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"